

Grupa wiekowa: 3-latki

Temat tygodnia: NASZE PRAWA I OBOWIĄZKI (25.05-29.05.2020 r.)

Dzień 1: Mamy prawa i obowiązki

1. Ćwiczenia słownikowe *Każdy jest inny.*

Potrzebne będą: obrazki przedstawiające dzieci różnych narodowości i o różnym stopniu sprawności (Chińczyk, Afroamerykanin, Indianin, osoba na wózku inwalidzkim, niewidome dziecko z psem przewodnikiem).

Rodzic prosi, aby dziecko omówiło wygląd dwóch dowolnych osób. Po wykonaniu tej części zadania prosi, aby dziecko zastanowiło się, czym różnią się od siebie omówione osoby, a w czym są podobne. Potem omawia kolejne osoby. Rodzic wspólnie z dzieckiem zastanawia się nad tym, co by było, gdyby wszyscy wyglądali tak samo.

2. Ćwiczenie spostrzegawczości *Czego brakuje?*

Potrzebne będą: przedmioty codziennego użytku, np.: samochodzik, klocek, lalka, kartka, kubek.

Rodzic rozkłada przedmioty na stole i prosi dziecko, aby je nazwało i zapamiętało. Następnie prosi dziecko, aby odwróciło się tyłem, i w tym czasie rodzic chowa jeden z przedmiotów. Dziecko ogląda przedmioty, które pozostały, i je nazywa. Jego zadaniem jest określić, którego brakuje. Potem można zamienić się rolami.

3. Ćwiczenia logopedyczne.

Głonojad – język jest jak głonojad, który przysysa się do ścianek akwarium i nie rusza się z miejsca – *przyklejamy* język na górze, za zębami, i staramy się utrzymać go nieruchomo w tej pozycji jak najdłużej.

Rybki – wysuwamy wargi mocno do przodu, naśladując pyszczek rybki, a następnie prowadzimy język po podniebieniu od zębów w stronę gardła – w ten sposób przepływa pierwsza rybka, potem płyną kolejne rybki.

Mamy prawo do kochania naszych najbliższych – wargi mocno wysuwamy do przodu, posyłając mocnego całusa mamie, tacie i innym osobom z najbliższej rodziny.

Mamy prawo do mówienia – wargi mocno wysuwamy do przodu – i *prawo do milczenia* – obie wargi chowamy do wewnątrz jamy ustnej i zaciskamy tak, aby nie było ich widać.

Mamy prawo do radości – wargi szeroko rozciągamy, kąciki ust unosimy do góry – i *prawo do smutku* – kąciki ust opuszczamy.

4. Wyjaśnienie znaczenia słów *prawa i obowiązki.*

Rodzic wyjaśnia, że wszyscy ludzie (dorośli i dzieci) mają swoje prawa, czyli coś, co każdemu człowiekowi się należy. Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa, do edukacji, prywatności, wolności słowa i wyznania. Prawa dorosłych osób są zapisane w *Deklaracji Praw Człowieka*, a prawa dzieci są zapisane w *Konwencji Praw Dziecka*. Mówią one o tym, że każde dziecko ma prawo do życia, rodziny, nauki, zabawy i wypoczynku, do miłości, ochrony i bezpieczeństwa. Każdy człowiek powinien mieć też swoje obowiązki. Obowiązkiem dorosłych osób jest praca, dbanie o utrzymanie swojej rodziny, zapewnienie mieszkania i wyżywienia. Rodzic pyta, jakie obowiązki mogą mieć dzieci i w jaki sposób powinny pomagać swoim rodzicom, dziadkom itp.

5. Słuchanie opowiadania E. Stadtmüller *Prawa i obowiązki.*

Potrzebne będą ilustracje (w załączniku).

Olek wrócił z przedszkola z głową pełną pomysłów.

– Dzisiaj pani powiedziała, że każde dziecko ma swoje prawa – oświadczył przejęty – i do życia, i do zabawy, i do mówienia o tym, co dla niego ważne, na przykład o swoich godziwych pragnieniach.

– A jakie są te twoje „godziwe pragnienia”? – zainteresował się tato.

– Chcę mieć akwarium! – wypalił Olek. – To bardzo godziwe pragnienie, bo tak naprawdę to chciałbym psa, ale wiem, że to niemożliwe, bo Ada jest uczulona na wszystko, co kudłate, nawet na chomika – dodał z zalem w głosie. – Nie chcę, żeby ciągle kichała, więc znalazłem dla siebie zwierzątko bez futerka. Taka rybka nie szczeka, nie brudzi podłogi i nie trzeba jej wyprowadzać na spacer. A do tego jest śliczna. I jeszcze... pani mówiła, że każde dziecko ma prawo do odpoczynku, a przy akwarium bardzo dobrze się odpoczywa.

– Widzę, że prawa dziecka masz w małym paluszkach – uśmiechnął się tato. – A czy pani wspomniała coś o obowiązkach?

– Jakich obowiązkach? – zdziwił się Olek.

– Związanych na przykład z posiadaniem akwarium – tato rozsiadł się wygodnie w fotelu i zaczął wyliczać: czy wiesz, że takie akwarium trzeba od czasu do czasu czyścić, codziennie karmić rybki, sprawdzać, czy mają odpowiednią temperaturę wody, dbać o podwodny ogródek, czyli rosnące w akwarium roślinki... Jesteś na to wszystko gotowy?

– Ja?

– A kto?

– No... ale...

– Chcesz mi powiedzieć, że jesteś jeszcze za mały, aby się tym zająć? – tato spojrzał Olkowi prosto w oczy.

– No... bo ja nigdy nie sprzątałem w akwarium – spuścił głowę wielbiciel rybek. – Myślałem, że wystarczy kupić glonojady, takie jak ma wujek.

– Glonojady oczyszczą szybki z glonów, ale nie wypłuczają zabrudzonego żwirku, nie przytną nazbyt wybijających roślinek, już nie mówiąc o tym, że nie będą pamiętały o kupieniu karmy, a bez jedzenia rybki nie przeżyją.

– To znaczy, że nie mogę mieć nic żywego? – Olkowi zaczęło zbierać się na płacz.

– Czy ja powiedziałem, że nie możesz? – wzruszył ramionami tato. – Ja chcę tylko, abyś zrozumiał, że posiadanie własnego zwierzątka to duża odpowiedzialność.

– A jak ty byś mi trochę pomógł albo mama? – nie dawał za wygraną Olek.

– Zastanowimy się – obiecał tato. – Może cię to czegoś nauczy...

– Właśnie! – krzyknął Olek. – Przypomniałem sobie coś bardzo ważnego. Pani mówiła, że dziecko ma prawo do nauki, więc... jak będzie z tym akwarium?

6. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

- O czym dowiedział się Olek w przedszkolu?

-Jakie obowiązki ma w domu twoja mama?

-Jakie obowiązki ma w domu twój tata?

-Jakie masz obowiązki w domu?

-W jaki jeszcze sposób możemy pomagać naszym rodzicom?

-Jakie marzenie miał Olek?

-Jakie obowiązki wiążą się z posiadaniem rybek? W jaki sposób należy dbać o rybki?